

## **Bili rekord w ratowaniu życia. "Ta akcja po prostu działa" FOTO**

data aktualizacji: 2018.10.18



**Setki uczniów z Ursynowa wzięły udział w Europejskim Dniu Przywracania Czynności Serca. Jak co roku bito ogólnopolski rekord w resuscytacji. Bo powtarzanie testu to najlepsze ćwiczenie nawyków.**

Idea bicia rekordu jest owocem działającego od 2006 roku programu edukacyjnego WOŚP „Ratujemy i uczymy ratować”. Obejmuje on blisko 29 000 nauczycieli i 91% szkół podstawowych w Polsce.

Sześć lat temu po raz pierwszy podjęto próbę synchronicznej reanimacji fantomów w skali całego kraju. Ursynowskie LXIII LO uczestniczy w tym przedsięwzięciu od początku. W obecnej edycji wydarzenia - oprócz Kossutha - brały udział jeszcze 3 podstawówki z naszej dzielnicy.

Bicie rekordu trwało we wtorek, od 12:00 do 12:30. W tym czasie należało reanimować każdego fantoma minimum cztery razy, co przy dużej ilości chętnych ułatwiało wręcz sprawny przebieg reanimacji. Manekiny miały własne kolejki i niektórzy uczniowie byli w stanie przeprowadzić pełną resuscytację więcej niż jeden raz. W liceum im. Kossutha do startu zgłosiło się 56 osób.

*Czy takie akcje naprawdę przynoszą efekt? - Po zajęciach z edukacji bezpieczeństwa uczniowie przychodzą do mnie i opowiadają o konkretnych przypadkach, kiedy komuś pomogli. Edukacja na tym polu jest więc niezbędna - mówi Agnieszka Ciechan, nauczyciel EDB w LXIII LO.*

*- Niestety, zdarzają się również sytuacje takie jak ostatnio na Dereniowej - przeszkoleni uczniowie chcieli pomóc ofierze wypadku samochodowego, jednak dorośli odsunęli uczniów od reanimacji twierdząc, że są oni za młodzi aby to robić, sami natomiast popełniali elementarne błędy, np. podnosząc człowieka z potencjalnie uszkodzonym kręgosłupem- dodaje nauczycielka.*

Liceum Kossutha w trakcie akcji odwiedził lokalny społecznik, członek zarządu „Krewkiego Ursynowa”, popularyzator idei udzielania pomocy – Maciej Mackiewicz. Pokazał licealistom podręczną apteczkę do resuscytacji. Zawiera ona jednorazową maseczkę do sztucznego oddychania oraz rękawiczki, zapewniające antyseptyczne warunki reanimacji. Apteczka jest tak mała, iż może służyć jako brelok do kluczy, co z resztą podchwycili niektórzy producenci tego gadżetu.

*- Naprawdę warto znać zasady udzielania pierwszej pomocy – mówił Maciej Mackiewicz. – Osobiście znam ludzi, którym sprawna reanimacja uratowała życie, można z nimi porozmawiać. Trudno natomiast opisać satysfakcję, jaką czuje człowiek, który uratował życie drugiej osobie – dodaje działacz, który wie co mówi. Uratował życie m.in. 10-letniej Oli poszkodowanej w wypadku. Na jej leczenie środki zbiera cały Ursynów, gromadząc plastikowe nakrętki od butelek.*

### **ZOBACZ ZDJĘCIA Z AKCJI W LICEUM "KOSSUTHA:**

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/bili-rekord-w-ratowaniu-zycia-ta-akcja-po-prostu-dziala-foto,10709.htm>